

Z braku postanowień noworocznych
wznoszę toast przedwczorajszą herbatą.
Zresztą to tylko sen, nie ma dat,
jedynie zegary spite nieprzytomnie
wybijają godziny do zapomnienia.

Jednak karnawał za pasem, pora odkorkować
dziurki od klucza. Te od podglądania zjaw
i zjawisk na klatce. Wydeptanej ciągłymi
powrotami z krótkotrwałych ucieczek.
Poza granice ulic i latarni.

Potłuczonych na drobne confetti wypełniające
domniemaną przestrzeń pomiędzy każdym
wyuzdanym ruchem warg.

To już wszystko oraz nieodzowne bąbelki
ze zwiertzałej butelki
zamiast całego wachlarza życzeń.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

wierszokleta, dodano 13.02.2018 20:01

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.